

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEN: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. esp. 22 mm) 26 gr. W tekście 1 mm w 2 szpalcie (szer. esp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV.

Nr. 4.

Kraków, środa 7 stycznia 1942.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączona zostanie znaczka pocztowa na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata portu. Konto czekowe: Warszawa 658

Odwrót wojsk amerykańskich na Filipinach.

Corregidor ośrodkiem oporu. — Wzmocniona działalność lotnictwa japońskiego.

Tokio, 6 stycznia. Według doniesień z frontu filipińskiego, wojska północno-amerykańskie i filipińskie po odrocie z Manili wycofały się w całości na półwysp Balanga, zamykający od zachodu zatokę Manil. Inne oddziały usiłowały pod ochroną ciemności przetrwać się z tego półwyspu do fortu Corregidor, położonego na wyspie tej samej nazwy.

Wskutek tego główne ataki lotnictwa japońskiego skierowane są na miasta portowe Balanga i Mariviles, oraz Corregidor. Zniszczono tam liczne urządzenia wojskowe i spowodowano ogólne ciężkie szkody. Od soboty wieczoru na fort wyspiarski Corregidor przypuszczają przedewszystkiem ataki hydroplanów nurkowe. Zadaniem tych ataków jest zniszczenie pozycji artyleryjskich i artylerii przeciwlotniczej oraz innych ważnych urządzeń. Dalsze eskadry prowadzą akcje, celem niedopuszczenia do wysadzenia wojsk z półwyspu Balanga na Corregidor.

Należy się liczyć z tem, że na półwyspie Balanga toczą się jeszcze dalsze walki, ponieważ tamtejsze miasta portowe Balanga i Mariviles oraz inne punkty są silnie ufortyfikowane, a wojska amerykańskie i filipińskie mogłyby podjąć próbę stawienia tu oporu Japończykom. Wojska te będą zamierzały powstrzymać przynajmniej posuwanie się Japończyków od strony lądu w kierunku fortu wyspiarskiego Corregidor i zapewnić tam wolną drogę do odwrótu. W każdym razie Japończycy uzyskali to, że i na tym odcinku bojowym zdobyli prawie nieograniczone panowanie nad strefą powietrzną.

Jak donoszą z Manili, do tego miasta wkraczają wciąż nowe wojska japońskie, które w obecnej chwili maszerują w dalszym ciągu na teren nadbrzeżny w zatoce Manili, gdzie odbywa się dalsza akcja okradania pobitych wojsk nieprzyjacielskich.

Wojska amerykańskie przed wycofaniem się z Manili wzniciły pożary w rezerwach ropy i koszarach w centrum miasta.

Wielkie wrażenie wywołały w Tokio komunikaty, nadeszłe z Batawii, według których amerykańskie siły morskie przebywają obecnie na wodach w pobliżu Indji holenderskich, podczas gdy lotnictwo japońskie dokonało ataku na jednostki floty amerykańskiej.

T. zw. eskadra azjatycka, o ile nie została zamknięta lub zatopiona w zatoce Manili, to wycofała się na wody w pobliżu Indji holenderskich. Wśród tych jednostek znajdują się m. in. również statek admirałski „Houston” wraz z admirałem Hartem, jak również mały lotniskowiec „Heron”.

Przypuszczają tutaj, iż amerykańskie siły morskie, operujące obecnie na wodach

Indji holenderskich, wycofały się z Filipin już na kilka dni przed upadkiem Manili.

Lotnictwo japońskie stacjonujące na wyspach Filipińskich, zaatakowało skonsygnowane w zatoce Manili amerykańskie statki oraz statki transportowe, które usi-

wały przedostać się wraz z rozproszonymi oddziałami wojsk Stanów Zjednoczonych do twierdzy wyspiarskiej Corregidor, leżącej w zatoce. Jak wynika z informacji japońskich samolotów wywiadowczych, bombardowanie spowodowało znaczne szkody w statkach transportowych.

Dalsze sukcesy Japończyków na półwyspie Malajskim.

Tokio, 6 stycznia. Agencja Domei w komunikacie frontowym donosi, że japońskie siły zbrojne, które w toku gwałtownej ofensywy zakończonej zwycięstwem w dniu 1 stycznia rano, przeszły przez rzekę Perak, do wieczora dnia 2 stycznia zajęły ważną pozycję kluczową środkowej części półwyspu Malajskiego.

W czasie walk, które poprzedziły ten sukces, zadały one ciężkie straty 8-mej dywizji australijsko-nowozelandzkiego korpusu armii gen. Anzasa.

Przejęcie przez rzekę Perak sforsowali Japończycy pomimo bardzo gwałtownego nieprzyjacielskiego ognia artyleryjskiego. W czasie tych walk zniszczona została większa część dywizji australijskiej. Mimo, że nieprzyjaciel w czasie swej nieszczęśliwej przeszłości przeszło 12 mostów, nie był on w stanie powstrzymać Japończyków. Przeszli oni w ataku przez rzekę i rzucili się z niesłychaną energią na wojska brytyj-

skie.

Japończycy prowadzą obecnie atak na dalszy ważny punkt brytyjskiej linii obronnej na zachodnim wybrzeżu półwyspu malajskiego. Siła bojowa wojsk brytyjskich została zmniejszona wskutek zniszczenia 8-mej dywizji Anzasa oraz wskutek zadania strat 11-tej i 9-tej dywizji hinduskiej.

Jak donosi „Tokio Asahi Szimbun” z frontu, na półwyspie Malajskim w czasie ścigania nieprzyjaciela na terenie granicznym sultanatu Selangor na zachodnim wybrzeżu półwyspu Malakka, doszło jeszcze raz do gwałtownych walk, ponieważ Anglicy otrzymali posiłki oddziałów 8-mej dywizji, składającej się głównie z Australijczyków.

Jednak i opór tych wojsk został przez Japończyków złamany, przyczem zniszczono większą część 11-tej, 9-tej i 8-mej dywizji nieprzyjacielskiej

Po upadku trzeciego bastionu Anglosasów na Dalekim Wschodzie.

Kraków, 6 stycznia. Trzeci już ważny bastion obronny, wyrwany z łańcucha pozycji anglo-amerykańskich, znajduje się w rękach armii japońskiej. Dwie pierwsze zasadnicze pozycje, które Japonia opanowała we wstępnym ataku, to Guam i Hongkong. Obie te ufortyfikowane wyspy położone w znacznej odległości od głównych baz brytyjskich zaopatrujących „front” w żywność i amunicję, były z góry skazane na zagładę. Filipiny jednak, których stolica nosi nazwę Manila, powinny być według zapatrywań neutralnych strategów opierać się przez długie miesiące aż do chwili gdy cała machina wojenna Stanów „ruszy z miejsca”. Tymczasem

wszyscy, a przede wszystkim sami Amerykanie nie doceniali przeciwnika, który odniósł już tak szybkie i cenne sukcesy

Zajęcie Manili rozstrzyga właściwie wojnę na wyspie Luzon. Opuszczając stolicę stracił garnizon amerykański zarazem centrum komunikacyjne, handlowe i polityczne. Przypuszczać też należy, że nie gdzieindziej, ale właśnie w Manili nagromadzono zapasy i zachodzi pytanie, czy szybka ofensywa japońska nie udaremniła nawet (tak jak w Hongkongu) zniszczenia zbiorników z ropy, materiału wojennego i t. p.

W zachodni brzeg wyspy Luzon wdziera się ogromna zatoka, połączona stosunko-

Alarm w San Francisco.

Szanghaj, 6 stycznia. W San Francisco zarządzono w niedzielę alarm przeciwlotniczy, który trwał prawie całą godzinę.

Powodem zarządzenia alarmu było rzekomo — jak donoszą z San Francisco — ukazanie się samolotów nieprzyjacielskich w odległości 150 km od wybrzeży Kalifornii.

wo wąską cieśniną z oceanem i nad wodami tej właśnie zatoki powstało bardzo bogate miasto, które już w połowie ubiegłego stulecia liczyło sto tysięcy mieszkańców. Od pierwszych lat gdy Hiszpanie nazywali na cześć króla Filipa II, cały archipelag Filipinami, obrał w Manili swą siedzibę gubernator, a założono tam nawet arcybiskupstwo katolickie. **Od roku 1898 Amerykanie byli właściwymi panami wysp.**

Dla ludzi białej rasy klimat tamtejszy jest prosto groźny, a nadmiar złego trzęsienia ziemi naprzemian z tajfunami nie pozwalają na wzniesienie budynków w europejskim tego słowa znaczeniu. Nadzwyczajne urodzaje przynoszą jednak wspomniane zyski i uprawa najcenniejszych roślin tropikalnych zapewnia Filipinom równowagę budżetową.

Dzięki staraniom tubylców, którzy cywilizują się bardzo szybko, stolica Filipin była miejscem wielkiego 33 Kongresu Eucharystycznego (w lutym 1937), w założonym jeszcze za czasów hiszpańskich uniwersytecie kształciła się młodzież, jeden raz także odbyła się w Manili „Olimpiada Dalekiego Wschodu”.

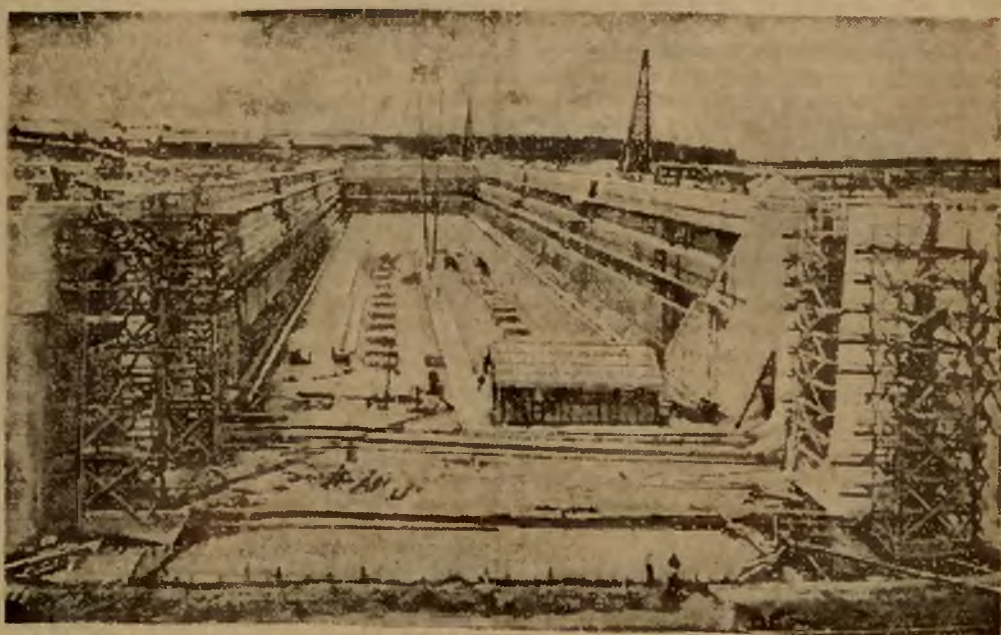
W chwili, gdy armia japońska, po wyładowaniu na północ od stolicy, zaczęła się do niej zbliżać, **Amerykanie ogłosili Manilę otwartym miastem**, podobno jednak, opuszczając jej mury, wznieśli całą łunę pożarów. Gdzie obrał sobie główną kwatery marszałek Mac Arthur i **czy Amerykanie, piastujący wyższe szczeble w jego armii, potrafią jeszcze długo stawiać opór, a w najlepszym wypadku szczęśliwie odpłynąć — tego nawet nie możemy przewidywać, gdyż walka o panowanie nad Luzonem jest czemś jedynym w swoim rodzaju, nawet w historii całego świata.**

Manila jest portem handlowym, natomiast główny port wojenny USA na Filipinach znajduje się w niedalekim sąsiedztwie w tejże samej zatoce i nosi miano Cavite. Przy bezwzględnej przewadze liczebnej, jaką dotychczas zdobyli sobie Japończycy na Luzonie i wyklucając przybycie w najbliższym czasie posiłków amerykańskich, wszystkie pozycje, które armia japońska zaatakowała od strony lądu, wydają się zgór stracone.

Wysępka Corregidor, panując nad wjazdem do zatoki Manili, ma bezwzględnie poważne znaczenie. Nie ulega też wątpliwości, że **mała, dobrze ufortyfikowana wyspa trudniej zdobyć, aniżeli większy obszar kraju**, którego pierścień obronny z natury rzeczy musi wykazywać pewne luki. Corregidor leży jednak tak blisko lądu, że dosięgną tam pociski dalekonośnej artylerii. Porównanie z Malcią jest w tym wypadku nie na miejscu. Malcie atakowano dotąd z powietrza, podczas gdy Japończycy oblegać będą Corregidor także przy pomocy floty, działającej, jak dotąd, całkiem swobodnie na całym zachodnim Pacyfiku.



U. wjazdu do portu w Singapore



Olbrzymi suchy dok w Singapore

